

dr Małgorzata Chackiewicz

## **Wybrane niebezpieczeństwa i zagrożenia związane z przemytem ginących gatunków flory i fauny**

**Zjawisko przemytu flory i fauny stwarza różnego rodzaju niebezpieczeństwa i zagrożenia, dla społeczeństwa, oraz co za tym idzie środowiska naturalnego. Jego konsekwencją jest nielegalny handel i obrót okazami czyli w myśl art.2 lit. t „okaz” - oznacza każde zwierzę lub roślinę, żywe lub martwe, należące do gatunku wymienionego w załącznikach A-D, każdą jego część lub produkt pochodny, zawarty w innych towarach lub nieraz wszelkie inne towary, które zgodnie z dołączonym dokumentem, opakowaniem lub oznakowaniem lub etykietą, lub wszelkimi innymi okolicznościami mają zawierać lub zawierają części lub produkty pochodne zwierząt lub roślin należących do tych gatunków[...].<sup>1</sup>**

Skalę przemytu ginących gatunków roślin i zwierząt, który został udaremniony na terenie Polski, przedstawiają statystyki opracowywane przez Departament Cel w Ministerstwie Finansów na podstawie meldunków z Izb Celnych. Prowadzone są one w formie zastawień rocznych od 1998r. Jednakże nie świadczy to o tym, że służba celna nie miała z tym zjawiskiem do czynienia w latach poprzednich, podczas wypełniania swoich obowiązków. Były to jednak tylko pojedyncze przypadki prób przemytu w których zazwyczaj odmawiano wjazdu na teren naszego kraju.

Przemyt oraz nielegalny handel ginącymi gatunkami roślin i zwierząt przynosi ogromne korzyści materialne. Według danych opracowanych przez IUNC dochody pochodzące z przemytu i nielegalnego handlu są tak duże, że są klasyfikowane zaraz po handlu bronią i narkotykami. Jest to przestępstwo bardzo opłacalne. Nie wymaga dużych nakładów, a przynosi ogromne zyski ludziom trudniącym się tym procederem. Niesie za sobą również mniejsze ryzyko wynikające z łagodniejszych konsekwencji prawnych, co czyni ten proceder wysoce atrakcyjnym i lukratywnym dla przestępców. Sprzyja temu także łagodniejsze traktowanie przez wymiar sprawiedliwości tego typu przestępstw. Wydaje się, że opinia publiczna i media również tolerancyjnie reagują na ujawnione przypadki przemytu zwierząt i roślin, jako nie zagrażające bezpośrednio życiu i zdrowiu ludzi. Nielegalny handel ginącymi gatunkami, które przywożone są do Polski głównie z Czech oraz ze wschodu odbywa się m.in. na największych giełdach zoologicznych np. w Łodzi, Wrocławiu lub Świętochłowicach.

Kolejnym zagrożeniem wynikającym z przemytu i nielegalnego handlu flory i fauny jest tworzenie się zorganizowanych grup przestępczych, a co za tym idzie rozwój zorganizowanej przestępczości. Według raportów i analiz ONZ przestępczość zorganizowana występuje na całym świecie zarówno w krajach wysoko rozwiniętych (Europa Zachodnia ) jak i rozwijających się (Azja, niektóre obszary Afryki, Ameryka Łacińska). W przypadku występowania tego zjawiska w krajach rozwijających się czynnikami sprzyjającymi są: nierówność społeczna, konflikty, korupcja oraz ubóstwo większości grup społecznych. Istotnym elementem wpływającym na eskalację zjawiska jest fakt, że działania przestępcze zaspokajają często potrzeby społeczne zapewniające środki utrzymania. W związku z tym zauważamy brak poparcia ze strony miejscowej ludności. Zorganizowana przestępczość ulega ciągłej profesjonalizacji, wykorzystywane są najnowsze osiągnięcia techniki.

Część z tych grup zajmowała się wcześniej handlem bronią lub narkotykami obecnie zmieniły charakter działalności lub rozszerzyły swoją aktywność na nowe gałęzie przestępczego procederu. Jako dobrze zorganizowane grupy zajmują się przemytem oraz nielegalnym handlem na dużą skalę. Obejmują swym zasięgiem wszystkie kontynenty i czerpią korzyści z zasobów środowiska naturalnego. Przykładem jest udział grup przestępczych w fałszowaniu dokumentów dotyczących połowów na Morzu

<sup>1</sup> Dz. U. L 61 z 3.3.1997 Rozporządzenie Rady (WE) z dnia 9 grudnia 1996r. w sprawie ochrony gatunków dzikiej fauny i flory w drodze regulacji handlu nimi.

Beringa. Udowodniono również, że nielegalne pozyskiwanie drewna może zasilać krajowe i regionalne konflikty. Regularnie prowadzony nielegalny handel drewnem uznaje się za najbardziej dewastacyjną formę zorganizowanej przestępczości przeciwko środowisku.

W celu określenia związków, zależności pomiędzy indywidualnymi osobami zaangażowanymi w działalność przestępczą konieczna jest wnikliwa analiza każdego udaremnionego przypadku przemytu.

Trzeba zwrócić uwagę na fakt, że nawet w fachowych i nowatorskich publikacjach dotyczących przestępczości zorganizowanej bywa, że nie wspomina się o grupach przestępczych związanych z przemytem i nielegalnym obrotem roślinami i zwierzętami.

Przemyt oraz nielegalny handel nie jest tylko problemem ochrony przyrody związany z nieodwracalnymi konsekwencjami ekologicznymi, ale również dotyka gospodarek wielu rozwijających się krajów. W przeciwieństwie np. do narkotyków zasoby ginących gatunków są nieodnawialne. W związku z tym im bardziej gatunek jest rzadszy i zagrożony tym okaz jest cenniejszy. Ważnym zagrożeniem jakie stwarza przemyt oraz nielegalny obrót zwierzętami pochodzącymi z przemytu jest groźba przenoszenia chorób zakaźnych. W przypadku chorób powodujących zagrożenia epidemiologiczne wśród zwierząt gospodarskich (np. pryszczycza) może to nieść za sobą poważne skutki społeczne i ekonomiczne, związane z drastycznym ograniczeniem pogłowia o zarażone i zagrożone zarażeniem osobniki, a co za tym idzie likwidację źródeł utrzymania oraz ograniczenie zasobów żywności. Choroby odzwierzęce potrafią być bardzo niebezpieczne dla życia i zdrowia ludzi i zwierząt. Należy rozróżnić choroby przenoszone na inne zwierzęta oraz na ludzi (zoonozy). Wybrane przykłady chorób papug to: giardioza, toksoplazmoza oraz choroby pasożytnicze wywołane przez robaczyce np. kapilarioza, syngamoza, tasiemczyce.

U gadów hodowanych w warunkach niewoli bardzo często można spotkać choroby zakaźne, pasożytnicze oraz żywieniowe np. chromonikoza, zgnielec pyska (powoduje stany zapalne w jamie ustnej głównie u jaszczurek i węży).

Przykładem chorób odzwierzęcych jest np. salmonella, gruźlica, chlamydia zwana również ornitozą, papuzica. W połączeniu ze skandalicznymi warunkami w jakich przewożone są zwierzęta stwarza to dodatkowe niebezpieczeństwo zapadania na choroby. Stres powodujący immunosupresję, nieodpowiednie warunki, nadmierna eksploatacja są czynnikami zwiększającymi podatność zwierząt na choroby. Ludzie decydujący się na zakup okazów pochodzących z niewiadomych źródeł nie zdają sobie sprawy z niebezpieczeństw wynikających z możliwości zakażenia.

Niepokojącym zjawiskiem które występuje i jest godne prowadzenia badań to introdukcja obcych gatunków. Polega na niekontrolowanym i przypadkowym sprowadzaniu obcych gatunków zwierząt i roślin do rodzimych ekosystemów. Są to gatunki, które w przypadku zaaklimatyzowania się powodujące zaburzenie istniejącej równowagi a także wypieranie gatunków rodzimych. Ze zjawiskiem tym w Polsce spotkano się już w latach 70 ubiegłego wieku, kiedy wraz z falą wyjazdów do krajów bałkańskich turyści zaczęli masowo przywozić do Polski żółwie greckie i mauretańskie (*Testudo hermanni*, *Testudo graeca*). Zaaklimatyzowały się one czasowo na tyle, że wg herpetologów były spotykane w Polsce na swobodzie.<sup>2</sup> Nasze warunki klimatyczne były jednak zbyt surowe, aby doszło do inkubacji i rozrodu. Niestety istnieje zagrożenie introdukcji innych gatunków, które potrafią zaaklimatyzować się oraz rozmnażać.

Gatunki zawleczone zażarcie konkurują z gatunkami miejscowymi o pokarm, przestrzeń życiową a nawet stają się ich drapieżcami.

Ostatnimi czasy znany stał się przypadek ekspansywnej mrówki z gatunku *Lasius neglectus* pochodzącej z Azji Mniejszej. Została ona najprawdopodobniej zawleczona do Europy Środkowej wraz ze sprowadzanymi egzemplarzami roślin ozdobnych. Żarłoczne te insekty niszczą rodzime gatunki, a także drzewa. Jej występowanie stwierdzono w Warszawie. Nie było to wszakże związane z przemytem, ale pozwala na uzmysłowienie jakie następstwa może nieść za sobą obrót florą i fauną.

Pozyskiwanie roślin i zwierząt w celach komercyjnych wywiera negatywny wpływ na świat istot żywych poprzez zaburzenie istniejącej od dawna równowagi biologicznej w ich środowisku naturalnym. Przykładem są niektóre storczyki, kaktusy i rośliny owadożerne, które w efekcie intensywnego pozyskiwania w celach osiągnięcia korzyści stały się gatunkami ginącymi.<sup>3</sup>

Międzynarodowy handel zwierzętami i roślinami oraz produktami z nich wykonanymi przyczynił się do wyginięcia wielu gatunków i zagraża innym. Możemy to zaobserwować na kilku spektakularnych przykładach.

W wyniku kłusownictwa liczebność piżmowca występującego na terenie Rosji i Mongolii znacznie spadła. Piżmo czyli wonna wydzielina gruczołów piżmowych jest używana w przemyśle perfumeryjnym wraz z odpowiednikiem syntetycznym tej substancji.

Natomiast w tradycyjnej medycynie Azji wyłącznie jest stosowane piżmo pochodzące z zasobów naturalnych. Według danych WWF oraz TRAFFIC nielegalny handel piżmem jest pięciokrotnie większy od oficjalnych danych.

Innym przykładem zwierząt, których liczebność zmniejsza się w zastraszającym tempie są słonie afrykańskie i indyjskie. Słonie afrykańskie znalazły się na liście zwierząt zagrożonych, natomiast słonie

<sup>2</sup> Por. M. Młynarski, Płazy i gady Polski, Warszawa, 1987, s.58.

<sup>3</sup> Por. S. Berg, M. Villet, Biologia, s.1197-1199.

indyjskie są w statusie zwierząt ginących. W znacznym stopniu przyczynili się do kłusownicy polujący na ich wspaniałe kły, które w rzeczywistości są zmodyfikowanymi siekaczami. Wartość kości słoniowej porównuje się do złota, srebra, kamieni szlachetnych i klejnotów. Ludzie widząc kawałek kości słoniowej z którego zrobiona jest biżuteria lub rzeźba zapominają a może nie zdają sobie z tego sprawy, że wyprodukowanie takiego przedmiotu kosztowało życie żywego zwierzęcia. Według danych ponad 90% kości słoniowej będącej w obiegu na świecie pochodzi od słoni zabitych w nielegalny sposób. Należy w tym miejscu zaznaczyć, że w przypadku zabicia karmiącej słonicy zagładzie ulega także jej potomstwo.<sup>4</sup>

Degradacja środowiska oraz z zagrożenia ze strony kłusowników przyczyniły się do tego, że panda wielka, znajduje się w statusie zwierząt ginących. Zwierzęta te są chwymane w sidła, wnyki, pułapki. Strzela się do nich a zdarzają się także przypadki otrucia. W ramach ochrony pandy wielkiej rząd chiński zaostrzył prawo wprowadzając nawet karę śmierci za zabicie lub sprzedaż futer pandy wielkiej. Do roku 2005 stworzył ponad 50 rezerwatów w których m.in. żyje ten gatunek. Obecnie jedynie 61% populacji znajduje się w tych rezerwach.

Innym przykładem zwierzęcia, który w wyniku bezwzględnego zabijania został uznany za gatunek ginący, jest nosorożec czarny. W Kenii populacja licząca ok. 20.000 osobników w czasie krótszym niż 10 lat spadła do ok. 500 szt. Należy wspomnieć, że pomimo stworzenia kilku parków narodowych i rezerwatów w których zwierzęta są specjalnie chronione (ogrodzenia pod wysokim napięciem, nakaz strzelania do kłusowników) nie zapewnia to zwierzętom pełnej ochrony.<sup>5</sup>

Obserwujemy również duże zainteresowanie na rynku handlem żółwiami. Spośród 272 gatunków żółwi żyjących na świecie, ponad połowa zagrożona jest wyginięciem. Zwierzęta te są masowo odławiane ze środowiska naturalnego, następnie przewożone w straszliwych warunkach (oklejane taśmą izolacyjną i wpychane do różnych schowków w karoseriach samochodowych). Takie działania powodują dużą śmiertelność wśród tych biednych zwierząt.

Kolejnym niebezpieczeństwem związanym z przemysłem a następnie nielegalnym handlem jest wykorzystywanie ptaków drapieżnych w celach komercyjnych. Zjawisko to przedstawione jest w artykule pt. „Parki Safari, Ogrody Natury, Lasy pełne niespodzianek- o komercyjnym wykorzystaniu ptaków drapieżnych”. Wybierane są z gniazd ptasie jaja lub odławiane są młode osobniki np. sokoły wędrowne i białozory, które następnie są przemycane i nielegalnie sprzedawane do krajów arabskich. Zorganizowane grupy egipskich kłusowników odławiają corocznie setki ptaków drapieżnych za pomocą różnych metod. Znaną metodą jest zaszywanie powiek rorogom i używanie ich jako przynęty na sokoły wędrowne. Następnie te okaleczone ptaki sprzedawane są na targu w Kairze. Niewątpliwie komercyjne zapotrzebowanie na ptaki drapieżne przyczynia się do rozwoju nielegalnego handlu na skalę międzynarodową. Według ocen Brytyjskiego Królewskiego Towarzystwa Ochrony Ptaków (RSPB) corocznie około 5.5 mln dzikich ptaków z około 1.500 gatunków jest na świecie wystawianych na sprzedaż. Znaczny odsetek stanowią ptaki drapieżne w związku z zyskiem osiąganym z handlu nimi. Ceny żywych i ułożonych do łowów sokołów sięgają od 1 tys. do 120 tys. USD.<sup>6</sup>

Zwrócić należy uwagę na fakt, że stosowane dotychczas metody przemytu i nielegalnego handlu zmieniają się wraz z możliwościami. Przykładem jest obserwowana od początku lat 90-tych detaliczna i hurtowa sprzedaż zwierząt za pomocą internetu. W związku z upowszechnieniem się tego sposobu dystrybucji należało przypuszczać, że zostanie on wykorzystany do działań sprzecznych z prawem.

Przedstawione tutaj zostały tylko wybrane niebezpieczeństwa i zagrożenia związane z przemysłem flory i fauny. Ich waga wskazuje na konieczność ciągłej edukacji społeczeństwa i rozbudowywania arsenału metod walki z tym zjawiskiem. ■

<sup>4</sup> Por. L.O' Biso, Socha, *Ginące Zwierzęta Świata*, Warszawa 1992, s.37.

<sup>5</sup> Por. Tamże, s.63-64.

<sup>6</sup> Por. [www.salamandra.sylaba.pl/magazyn/b18a01.html](http://www.salamandra.sylaba.pl/magazyn/b18a01.html) 27.04.2006.